



Miłość jednoczy świat

Dyskurs Bhagawana Sri Sathya Sai Baby wygłoszony 3 września 1996 roku
w Prasanthi Nilajam

*Chociaż człowiek rodzi się jako syn nieśmiertelności,
to na skutek swych doczesnych pragnień i złych skłonności
niemoralność nie daje mu spokoju.
Słowo Sai jest esencją wszystkich Wed.*

Na tym świecie nie ma niczego większego niż wiedza. Powstaje jednak pytanie: „Jaki rodzaj wiedzy?” Czy jest to wiedza ziemską, wiedza duchowa czy też wiedza związana z etyką i moralnością? Może być wiele rodzajów wiedzy, ale całkowitym połączeniem ich wszystkich jest brahmadźniana (wiedza o brahmanie). Brahmadźniana jest uświadomieniem sobie jedności całego wszechświata. Świat złożony z żyjących i nieżyjących jednostek, jest postacią brahmana. Wszystkie one wskazują na kosmiczną postać brahmana. Nie ma miejsca, w którym nie jest obecny brahman i nie ma imienia, które nie należy do brahmana. Wszystko, co widzicie, słyszycie, myślicie, czego doświadczacie, jest jedynie przejawieniem brahmana.

Każda istota ludzka, która rodzi się na tym świecie, jest obdarzona pewnymi wartościami. Niestety, większość ludzi nie rozpoznaje tych wartości. Nawet ci, którzy je rozpoznają, nie robią z nich właściwego użytku, wchodzą na złą drogę i marnują przez to życie. Tak jak bez soli potrawa dhal nie ma smaku, życie ludzkie bez miłości jest bezużyteczne. Właściwie, człowiek bez miłości jest zwierzęciem. Człowieczeństwo jest równoznaczne z miłością.

Powinniście jednak wiedzieć, kiedy, gdzie i jak czynić z tej miłości właściwy użytek. Nie można jeść gotowanego dhalu bez soli ani ze zbyt wielką ilością soli. Jesteście tak bardzo zainteresowani smakiem dhalu, którego trawienie trwa parę godzin. Zatem czy nie powinniście interesować się ludzkim życiem, trwającym 60, 70, 80 lat?

Jak to jest, że człowiek żyje tak długo nie interesując się wartościami? Czy jest to prawdziwie życie istoty ludzkiej? Nie, nie. Powinien podtrzymywać święte wartości w każdej chwili swego życia. Ponieważ człowiek zapomniał o ludzkich wartościach, a ten świat uważa za rzeczywisty, stracił swe człowieczeństwo i prowadzi życie zwierzęca.

Istnieją trzy strony duchowości: asti, bhati, prijam (byt, świadomość i błogość). Te trzy określane są w sanskrycie jako sat, czit i ananda. Jak można to wyjaśnić? To jest kubek: stoi tutaj. Ponieważ jest tu obecny, nadajecie mu nazwę kubka. To oznacza byt, czyli sat. To jest niezmiennie. Jak więc jesteście w stanie rozpoznać istnienie kubka? Tym, co sprawia, że jesteście świadomi jego istnienia, jest światło. Gdyby ten sam kubek stał w ciemności, nie wiedzielibyście o jego istnieniu. Tym światłem jest czit (świadomość). To czit udowadnia istnienie sat (bytu). Sat i czit są zależne od siebie nawzajem i nierozdzielne. Kiedy mówicie: „Tu jest kubek”, to automatycznie oznacza, że jest tu również światło. Dzięki światłu świadomości jesteście w stanie rozpoznać kształt jakiejś rzeczy lub postaci. Kiedy sat i czit jednoczą się, doznajecie zadowolenia. Owo zadowolenie to ananda (błogość). Byt to sat. Świadomość to czit. Jedność sat i czit skutkuje anandą. Dlatego ten świat jest przejawieniem sat, czit i anandy.

*Wszystko na tym świecie jest Bogiem.
Nikt nie może powiedzieć: to jest Bóg, a tamto nie jest.*

*Jedyną rzeczywistością w każdym czasie jest Bóg, a świat jest nierzeczywisty.
Sami możecie się o tym przekonać.*

Ekam sat wiprah bahudha wadanti – prawda jest jedna, ale mędracy określają ją różnymi nazwami. To sat jest bytem. Jak możecie poznać jego istnienie? Możecie je poznać z powodu obecnego w was światła miłości. To miłość sprawia, że w każdym rozkwita i przejawia się człowieczeństwo. Dlatego powinniście uważać zasadę miłości za Boga. Bez miłości nie ma życia.

*Bóg jest ucieleśnieniem miłości.
Jego boską postacią jest miłość.
Jak możecie znaleźć w życiu spełnienie,
jeśli nie posmakujecie tej miłości?*

Takie życie nie jest właściwie warte zachodu. Wszechobejmujący i kosmiczny brahman jest niczym innym jak miłością. Miłość to brahman, a brahman to miłość, oto co powinien wiedzieć człowiek i stosować to w codziennym życiu. Miłość macie w sobie. Ale musicie też wiedzieć, kiedy, gdzie i jak powinniście z niej korzystać. Nazywa się to satjanweśaną (poszukiwaniem prawdy). Czy należy szukać prawdy, skoro jest ona wszędzie obecna?

Te same oczy widzą każdego, ale powinniście wiedzieć, kogo oglądać i z jakimi uczuciami. Dla przykładu, macie matkę, córkę, żonę i siostrę. Musicie patrzeć na swoją matkę jak na matkę, na córkę jak na córkę, na żonę jak na żonę, a na siostrę jak na siostrę. Widzicie je wszystkie tymi samymi oczyma. Szukanie prawdy tkwi w dociekaniu tego, z jakimi uczuciami powinniście patrzeć na każdą z nich. Niestety, człowiek dziś nie wie, jaki użytek zrobić z oczu i patrzy na wszystko bez właściwego rozróżniania. W ten sposób ucieka się do grzechu.

Wasze oczy mają wielką wartość. Podobnie, wasze uszy wszystko słyszą, jednak powinniście dociekać, czego możecie słuchać, a czego nie. Prawdziwa wartość ludzka tkwi w wiedzy o tym, kiedy, gdzie i jak powinniście czynić właściwy użytek z każdego ze swych zmysłów.

Budujecie dom. W tym domu macie drzwi i okna. Po co są okna? Okna służą odpowiedniej wentylacji i wprowadzeniu światła do domu. Drzwi są po to, żebyście wy, wasi przyjaciele i krewni mogli wchodzić i wychodzić. Pozwalacie wchodzić do swego domu przyjaciołom i krewnym, a nie wrogom, psom czy świniom, chodzącym po ulicy. Podobnie, nasze ciało jest jak dom, ale też jak świątynia. *Deho dewalaja prokto dźiwo dewa sanathana* – ciało jest świątynią, a jego mieszkańcem jest Bóg. To ciało ma 9 drzwi. Ale wy widzicie swymi oczami tylko pięć drzwi. Musicie dociekać, co jest dla was dobre, co jest święte i idealne dla waszego życia, używając zdolności rozróżniania i żyjąc w świątyni swego ciała jedynie takie uczucia i skłonności. Nie możecie pozwalać wszystkiemu bez wyjątku wchodzić przez drzwi waszego ciała. Podobnie to, że macie w sobie miłość, nie oznacza, że możecie zwracać ją ku ziemskim i błahym sprawom. Powinniście używać jej w ograniczonym wymiarze, jedynie wtedy, gdy jest to konieczne.

Rodzicie się w społeczeństwie, wznosicie się w społeczeństwie i spędzacie życie w społeczeństwie. Dlatego musicie przestrzegać norm i zasad społeczeństwa. Jeśli będziecie okazywać szacunek społeczeństwu, sami będziecie szanowani przez społeczeństwo. *Dharmo rakszati rakszatih* - jeśli chronicie dharmę, sami będziecie chronieni przez dharmę.

Uczniowie i studenci nie powinni myśleć o tym w inny sposób. Dam wam pewien przykład tego, co dzieje się obecnie w społeczeństwie. Przypuśćmy, że dwudziestoletni chłopiec ma szesnastoletnią siostrę. Kiedy wyjdą razem, co inni o nich pomyślą? Mogą mylnie wziąć ich za męża i żonę, nie wiedząc bowiem, że są rodzeństwem. Takie

postępowanie jest sprzeczne z zasadami społeczeństwa. Kiedy brat i siostra wychodzą z domu, powinni wychodzić z rodzicami lub oddzielnie. Jeśli działacie wbrew zasadom społeczeństwa, niszczy to wasz honor i dobre imię. Kultura indyjska od czasów starożytnych określa takie normy i zasady w społeczeństwie. Kulturą jest to, co uszlachetnia wasze zachowanie i prowadzenie się. Nasza kultura uczy nas, jak rozmawiać z innymi, jak zachowywać się, gdy wychodzimy z domu i jak prowadzić życie. Powinniśmy drobiazgowo przestrzegać zasad społecznych. W domu, brat i siostra mogą rozmawiać ze sobą w nieformalny sposób, jednak kiedy wychodzą, ich zachowanie powinno być przykładowe. Tylko takie postępowanie nada wartość ludzkiemu życiu. Ale niestety, człowiek zapomniał o wartościach ludzkich, które pokazują ścieżkę prawdy w jego życiu codziennym.

Rozważcie inny przykład. Jest sześćdziesięcioletni mężczyzna, który poślubia osiemnastoletnią dziewczynę, żeby opiekowała się nim na starość. Gdy wychodzą razem na bazar, co pomyślą o nich inni? Mogą ich uważać za dziadka i wnuczkę. W obu tych przykładach społeczeństwo tworzy sobie jakieś zdanie na podstawie wieku danych ludzi. Dlatego gdy macie do czynienia ze społeczeństwem, zawsze powinniście pamiętać o czynniku wieku, o swoim obowiązku oraz o właściwym prowadzeniu się. Jeśli będziecie działać zgodnie z tymi zasadami, zdobędziecie dobre imię w społeczeństwie. Natomiast jeśli będziecie uważali, że nie macie nic wspólnego ze społeczeństwem i postępowali odwrotnie, społeczeństwo nie zaakceptuje was.

Zostawmy na boku społeczne normy i zasady; możecie pojąć tę prawdę na podstawie własnego codziennego doświadczenia. Pomyślcie, na przykład, że jecie jakiś owoc. Jeśli jest słodki, zjecie go z uśmiechem na twarzy. Jeśli jest kwaśny, od razu go wyrzucicie. Dlaczego go wyrzucacie? Bo wam nie smakuje. Podobnie, jeśli wasze zachowanie w społeczeństwie nie jest dobre, społeczeństwo nie zaakceptuje tego; nikt nie będzie was szanował. Jeśli nie potraficie zdobyć szacunku i czci społeczeństwa, kto będzie was szanował? Dobre imię jest bardzo ważne dla istoty ludzkiej. Dlatego, aby zdobyć szacunek społeczeństwa, musicie podtrzymywać wartości ludzkie. Miłość jest Bogiem, Bóg jest miłością. Jeśli nie przypisujecie miłości żadnej wartości, jest to równoznaczne z nie przypisywaniem wartości Bogu. Kiedy cenicie miłość, cenicie Boga.

Rama był jako postać człowiekiem, a Sugriwa był wanarą (małpą). Jak mogła rozwinąć się między nimi serdeczna przyjaźń? Dla człowieka naturalnym jest okazywanie przyjaźni innemu człowiekowi, zaś dla małpy okazywanie przyjaźni innej małpie. Jak więc człowiek mógł rozwinąć przyjaźń z małpą? Było to wynikiem okoliczności. Rama został zesłany ze swojego królestwa i rozdzielony z żoną. Podobnie, Sugriwa był także wypędzony ze swego królestwa i również cierpiał katusze rozłąki z żoną. To właśnie owo podobieństwo położenia sprawiło, że się zaprzyjaźnili. Ponieważ obaj byli w takiej samej sytuacji, potrafili nawzajem zrozumieć swe uczucia.

W ten sposób można się wiele nauczyć od życia. Wiedza książkowa nie jest ważna; ważniejsza jest wiedza praktyczna. Zwykłe przemówienia nie posłużą żadnemu celowi; ucielajcie wiedzę w życie. Rozwijajcie człowieczeństwo poprzez stosowanie ludzkich wartości. Możecie być dumni ze swojego majątku, wykształcenia i stanowiska. Ale jak długo one trwają? Są chwilowe. Dlatego, uczniowie i studenci, powinniście prowadzić się w tym młodym wieku z najwyższą ostrożnością. Chciałbym tu powtórzyć to, co powiedziałem wam wcześniej:

*Ma kuru dhana džana jauwana garwam,
Harathi nimeszath kalah sarwam.*

nie szczyć się swoim majątkiem, potomstwem i młodością;
fala czasu może je zniszczyć w jednej chwili.

Jak długo potrwa duma z powodu młodości, majątku i potomstwa? Skąd pochodzą te przedmioty dumy i dokąd idą? Czy są trwałe? Czy majątek pochodzi od waszego dziadka lub pradziadka? Rozwinęliście w sobie tę pychę na skutek błędnego rozumienia. Taka duma nie jest dla was dobra.

*Możecie myśleć, że jesteście wysoce wykształceni.
Możecie pysznić się swoimi wysokimi stopniami naukowymi.
Ale nie mogą dać wam one na tym świecie ani odrobiny spokoju.
Możecie czuć dumę z powodu olbrzymiego majątku,
ale on również nie może dać wam spokoju.*

Czym jest ten majątek i siła fizyczna? Są tymczasowe jak przepływające po niebie chmury. Przyglądając się nieustannie chmurom, zauważycie w nich stałą i trwałą zmianę. Ludzkie życie również jest takie.

Światło nie ma wartości, jeśli nie ma ciemności. Chmury nadają wartość światłu słonecznemu. Podobnie, szczęście nie ma wartości, jeśli nie towarzyszą mu trudności.

Trudności pojawiają się w życiu na każdym kroku. To naturalne. Człowiek wciąż próbuje je pokonać i osiągnąć wyższą pozycję w życiu. Uwikłany w niezliczone, nieistotne niepokoje, usiłuje ciągle zdobyć to, co jest poza jego zasięgiem. Nie czyni wysiłku, aby zdobyć to, na co zasługuje. Pragnie tego, na co nie zasługuje. Tylko lampa duchowości wskaże prawą, królewską ścieżkę człowiekowi uwikłanemu w tę niekończącą się szarpaninę. W tym celu musicie rozwinąć wiarę w duchowość. Żadne z waszych dóbr materialnych nie odejdzie z wami, gdy opuścicie to ciało. Odchodzi z wami jedynie boskość. W rzeczywistości boskość jest w was, z wami, wokół was, nad wami i pod wami.

Kiedy zbiornik wodny jest pełen wody, usłyszycie w nim rechot tysięcy żab. Gdy zbiornik wyschnie, nie znajdziecie w nim ani jednej żaby. Docześni przyjaciele są również tacy. Kiedy będziesz miał pieniądze w kieszeni, a twój ojciec będzie miał wysokie stanowisko, każdy przyjdzie do ciebie, mówiąc 'cześć, cześć'. Kiedy twoja kieszeń będzie pusta, a ojciec na emeryturze, nawet jeden człowiek nie powie ci cześć. Wszyscy twoi tak zwani przyjaciele opuszczą cię, nie mówiąc nawet 'do widzenia'. Takich właśnie przyjaciół macie dziś na świecie. To nie jest prawdziwa przyjaźń. Jedynym twoim przyjacielem jest Bóg. Tylko Bóg nigdy cię nie opuści.

*Bóg jest waszym jedynym schronieniem, gdziekolwiek będziecie:
w lesie, na niebie, w mieście czy w jakiejś wsi,
na szczycie góry czy pośrodku głębokiego morza.*

Ale wy, niestety, zapominacie o Bogu, będącym waszym prawdziwym przyjacielem. Zamiast tego przywiązujecie się do przyjaciół, którzy są tymczasowi jak przepływające chmury. Tacy przyjaciele mogą być bardzo niebezpieczni. Ale na początku nie rozpoznajecie tego niebezpieczeństwa. Jednak zobaczycie, że ci sami przyjaciele szybko staną się waszymi wrogami. Lecz Bóg nie jest taki. Jego przyjaźń jest wieczna.

Przyjaźń Boga opiera się na relacji „z serca do serca” i „z miłości do miłości”, tymczasem przyjaźń ziemską istnieje jedynie na poziomie fizycznym i jest zależna od pieniędzy. Jak długo może trwać taka przyjaźń? Taka przyjaźń jest tymczasowa. Nie możecie wierzyć w to, że jest trwała.

Tylko Bóg jest twoim prawdziwym i wiecznym przyjacielem. Czy wierzysz w to czy nie, Bóg jest wszechprzenikający. W istocie sam jesteś Bogiem. Nie ma innego Boga niż ty. Oto, co przekazują Wedy. Powinniście wierzyć w nauki Wed. Jeśli nie rozumiecie Wed, musicie wierzyć w nauki szlachetnych dusz.

Wierzycie człowiekowi wróżącemu z ręki, który siedzi przy drodze na bazarze. Płacicie mu pięć rupii i prosicie, żeby „odczytał” waszą dłoń. Cokolwiek wam powie, wierzycie że to prawda. Ale nie jesteście gotowi uwierzyć Wedom, przekazującym tak głębokie prawdy, jak *Pradźnjanam Brahma* (brahman to najwyższa świadomość), *Tat twam asi* (Tym jesteś ty) i *Aham brahmasmi* (jestem brahmanem). Nie wierzycie w wieczne nauki Wed. Z drugiej strony, wierzycie we wszystko, co mówi wam przydrożny astrolog i kierujecie się tym. Jaka jest tego przyczyna? Przyczyną jest to, że interesuje was tylko to, co doczesne. Jak głosi powiedzenie, ładunek dostaje taki pojazd, na jaki zasługuje. Ten, kogo interesują wyłącznie ziemskie sprawy, będzie miał wiarę jedynie w takich ludzi. Jeśli chcecie zdobyć szczęście wieczne, musicie wierzyć w wieczne nauki Wed.

Wasze ciało jest jak bańka wodna, która może pęknąć w każdej chwili. Ale wy jesteście prawdziwi, jesteście brahmanem, jesteście transcendentalnym pierwiastkiem, ucieleśnieniem atmy. Czym jest atma? Zasada atmy to w istocie zasada miłości. Istotą atmy jest bezinteresowna miłość, nie szukająca żadnej nagrody. Gdzie jest samolubstwo, tam nie znajdzie się prawdziwej miłości. Ryba jest lepsza niż egoizm [gra słów w jęz. ang.: fish is better than selfish], bo ryba wyjada nieczystości i oczyszcza wodę, a osoba samolubna zanieczyszcza społeczeństwo, w którym się porusza. Choć bezinteresowne działanie jest niemożliwe, powinniście panować nad swoim samolubstwem, tak bardzo, jak tylko można.

Powinniście zrozumieć, że ziemskie związki nie są ważne i trwałe i dbać o to, aby z nikim nie rozwijać niepotrzebnej bliskości, a zarazem, aby do nikogo nie żywić nienawiści. Całą swoją miłość ofiarujcie tylko Bogu. W dzisiejszym świecie wasze dobro i zło zależą od tego, z jakimi osobami spędzacie czas. Powiedz mi, jakie jest twoje towarzystwo, a powiem ci, kim jesteś. Z jakimi ludźmi przestajesz, takich cech nabywasz. Te cechy nie opuszczą was, nawet jeżeli nie będziecie ich chcieli. Dlatego ciągle podkreślam potrzebę dobrego towarzystwa. Co więcej, powinniście wiązać się z innymi tylko na tyle, na ile to konieczne. Mało tego, musicie panować nad złymi cechami, jak nienawiść czy złość. Pragnienia powinny mieć swoją granicę. Nadmierne pragnienia przemienią się w chciwość i zniszczą wam życie. Niewątpliwie, każdy ma jakieś pragnienia. Ale pragnienia należy mieć tylko w niezbędnym zakresie. Wielkość ognia powinna być stosowna do gotowanego jedzenia, zaś rozmiar naczynia - zgodny z ilością jedzenia, jakie się chce ugotować. Czy można ugotować 5 kg ryżu w naczyniu, mogąym pomieścić tylko kilogram? Podobnie, dawajcie swą miłość innym na tyle, na ile to konieczne. Zachowujcie granice odnośnie wszystkiego. I zrozumcie wartość miłości.

Chatterji wspomniał w swej mowie, że Swami na wszystko mówi manczidi (dobrze). Jeśli mówicie: „Swami, wyjeżdżam z miasta”, ja mówię manczidi. Jeśli mówicie: „Swami, przyjechałem wczoraj”, mówię manczidi. Ale on nie wie jednego. Jeśli przychodzicie do mnie i mówicie: „Swami, umrę”, nawet wtedy mówię manczidi. Niektórzy ludzie przychodzą i mówią mi: „Swami, nie jestem w stanie znieść tego bólu”. Mówię im manczidi. W istocie, cóż na tym świecie nie jest dobre? Wszystko jest dla nas dobre. Przyjemność jest odstępem pomiędzy dwoma bólami. Na wszystko mówię manczidi, bo we mnie jest tylko dobroć.

Kiedy do naczynia o dziesięciu dziurach nalewa się pajasam (słodki budyń), przez każdą z tych dziur wyjdzie tylko pajasam, a nie trucizna. Miłość wypełnia całą naszą istotę. Dlatego moje serce jest pełne miłości; moje myśli, moje słowa, moje czyny są wszystkie przeniknięte słodyczą miłości. Jestem ucieleśnieniem słodyczy. Podobnie, wy również powinniście wypełnić swoje serca miłością. Wówczas cokolwiek czynicie, będzie pełne miłości. Właściwie jedynie serce pełne miłości można nazywać hridają. Hri + daja = hridaja. Hridają jest to, co jest wypełnione współczuciem. Serce pełne szorstkości jest niczym kamień. Takie serce jest pełne trucizny. Nie można nazwać go hridają

w prawdziwym znaczeniu tego słowa. Hridają jest to, co jest pełne miłości. Tylko istota ludzka może urzeczywistnić świętość hridaji. Zwierzęta nie mogą tego zrobić.

Zwierzęta prowadzą życie, jedząc to, co zapewni im przyroda, a człowiek spożywa jedzenie, które jest ugotowane i przetworzone. Ptaki jedzą surowy ryż z pól. Bydło je trawę. Ale człowiek oddziela łuskę od nieoczyszczonego ryżu, gotuje go, miesza z warzywami i dopiero wtedy zjada. Nie je surowego jedzenia, które dostarcza przyroda. Przetwarza swoje jedzenie według własnego smaku i czerpie z tego zadowolenie. Jedynie człowiek przetwarza pożywienie, zanim je zje.

Za przodka człowieka uważana jest małpa. Kiedy ofiarujecie małpie banana, ta je dopiero gdy obierze go ze skórki. Zobaczcie, jak rozumne są małpy! Nara (człowiek) stopniowo rozwinął się z wanary (małpy). Wanara to ten z walamu (ogonem), podczas gdy nara nie ma ogona. Jednak pragnienia są wspólne im obu. Zatem, w czym człowiek różni się od małpy? Człowiek może udowodnić, że różni się od małpy, kiedy ma w sercu współczucie. Dlatego istoty ludzkie nazywa się ludzkością (ang. mankind, man - człowiek, kind - dobry). Powinniście czynić wysiłki na rzecz zrozumienia znaczenia tych określeń i iść ścieżką prawości.

Jesteście obdarzeni wieloma cennymi wartościami. Wszystkie one są w was. Wasze ciało jest jak żelazny sejf. Tak jak cenne diamenty, rubiny, szmaragdy, perły trzyma się w żelaznym sejfie, tak samo wartości ludzkie – współczucie, miłość, poszanowanie, współodczuwanie, prawda itp. – są wszystkie w was. Mimo, że macie w sobie tak cenny skarb wartości, szukacie świecidełek w postaci błahych przyjemności zewnętrznych. W tym względzie wielką lekcję daje nam ocean. Najcenniejsze perły trzyma w swoim łonie, a na brzeg wyrzuca wszystkie bezwartościowe skorupy. Na brzegu są tylko skorupy. Jeśli chcecie dostać cenne perły, musicie nurkować głęboko w morze.

Mira śpiewała: „Och, Kriszno, zadałam sobie trudu, aby pójść w głąbie oceanu dla zdobycia najwartościowszej perły twego boskiego imienia. Zechciej zesać na mnie obficie swoją łaskę, aby ta bezcenna perła nie wyslizgnęła mi się z ręki i nie wpadła z powrotem do oceanu. Nie mam żadnego innego schronienia oprócz ciebie”. Wielbiciel powinien modlić się do Pana z tak głęboką tęsknotą. Jedynie wtedy życie człowieka może stać się w pełni znaczące. Inaczej będzie on człowiekiem jedynie z wyglądu, a nie w praktyce.

Nie mylcie owocu drzewa bawełny jedwabnej z mango.

Nie żujcie łodygi prosa, uważając ją za trzcinę cukrową.

Nie mylcie białych kamieni z cukierkami.

Nie dajcie się porwać zewnętrznym pozorom jakiegokolwiek osoby.

Jedynie cnoty wskazują na prawdziwą postać istoty ludzkiej.

Nie można was nazywać istotami ludzkimi jedynie dlatego, że macie ludzką postać, złożoną z różnych członków, jak ręce, stopy, nos, usta itd. Waszą prawdziwą postać wskazują cnoty. Miłość jest prawdziwą cnotą. Miłość to prawdziwa wartość ludzka. Gdy macie miłość, nie ma w was miejsca na żadne wady. To miłość jednoczy cały świat. Gdzie jest miłość, tam jest też jedność i błogość. Gdy macie zarówno miłość, jak i błogość, stajecie się ucieleśnieniem pokoju. Dzisiaj narzekacie, że nie macie spokoju. Jak możecie mieć spokój, kiedy nie macie w sobie miłości? Nie powinniście dać się zwieść zewnętrznym pozorom. Musicie postępować zgodnie z wartościami obecnymi w waszym sercu.

Czy można zabić węża jedynie biciem w mrowisko?

Czy pragnienie przyjemności zmysłów można pokonać przez poddanie ciała pokucie?

Czy można stać się atmadżnianinem (znającym atmę) tylko przez poszczenie?

Jak można uświadomić sobie najwyższą prawdę, jeśli nie zna się samego siebie?

Powinniście wiedzieć, kim naprawdę jesteście. Tylko wtedy wasze życie stanie się wartościowe. Pojmij, że jesteś ucieleśnieniem miłości, że jesteś Bogiem. Miłość to Bóg. Żyć w miłości. Rozwijajcie miłość coraz to bardziej i bardziej. Jednak bądźcie rozważni ofiarując swą miłość innym. Utrzymujcie ją w pewnych granicach. Właściwie ofiarujcie swą miłość Bogu i nikomu innemu. Niestety, zwracacie swą miłość w złe kierunki.

*O człowiecze, czy możliwa jest ucieczka od następstw czynów?
Możecie zgłębiać pisma święte i oddawać cześć swoim bóstwom rodzinnym,
możecie iść do lasu i prowadzić surową pokutę,
ale niemożliwa jest ucieczka od konsekwencji swoich czynów.
Weźmiecie tylko tyle wody, ile może pomieścić wasze naczynie,
nieważne czy zanurzacie je w małym jeziorze, czy w potężnym oceanie.*

Człowiek powinien wypełniać tylko prawe czyny. *Karmanubandhini manuszja loke* – człowiek na tym świecie jest związany działaniem. Dlatego mówię uczniom i studentom, by zawsze byli ostrożni. Jeśli z powodu niedbalstwa stracie tę sposobność, możecie nigdy więcej jej nie dostąpić. Dlatego zawsze bądźcie ostrożni. Kształtujcie swe życie w doskonały sposób i zdobądźcie sobie szacunek i cześć społeczeństwa. Przynieście dobre imię swym rodzicom, nauczycielom i instytucji, w której studiowaliście.

W naszym Instytucie nie pobieramy od studentów ani grosza. Setkom tysięcy uczniów dajemy bezpłatne wykształcenie i wnosimy szczęście w ich życie. W naszym Instytucie nie ma czesnego, opłaty za korzystanie z laboratorium, za udział w ćwiczeniach, opłaty bibliotecznej, opłaty egzaminacyjnej, w ogóle żadnej opłaty. Gdzie jeszcze na tym świecie można znaleźć taką instytucję? Gdziekolwiek wyjdziecie, będziecie musieli wydawać na swoje wykształcenie tysiące rupii. Czy można to nazwać oświatą w prawdziwym znaczeniu? Prasanthi Nilajam to jedyne miejsce, gdzie zapewnia się bezpłatne wykształcenie, z serce do serca, z miłość do miłości (głośne oklaski). Ale niektórzy niemądry ludzie nie potrafią tego zrozumieć. Gdybyście mieli studiować gdzieś indziej, sprawiłoby to wielką troskę i zmartwienie waszym rodzicom, zmuszonym ponosić ogromne wydatki na wasze studia. Jeśli na wyższej uczelni jest strajk, dla rodziców będzie to powodem wielkiego zaniepokojenia. Będą zmartwieni i niespokojni, myśląc o bezpieczeństwie swoich dzieci studiujących na tej wyższej uczelni. Jednak w naszym Instytucie nie ma powodu do takich obaw.

Jak zdobyć odwagę i pewność siebie? Odwaga i pewność siebie są tam, gdzie jest dobroć. Dlatego chrońcie dobroć w swoim sercu. Dobroć to pobożność. Kochajcie Boga. Nie ma większej miłości niż miłość do Boga. Rozwijajcie tę miłość.

Bhagawan zakończył swój dyskurs bhadżanem *Prema mudita manase kaho*.

Tłum. Grzegorz Leończuk
red. Bogusław Posmyk

Źródło: *Sanathana Sarathi*, listopad 2014
(isdk)

Notka redakcyjna:
Niniejszy dyskurs nie występuje w serii *Sathya Sai Speaks*; został opublikowany w *Sanathana Sarathi*, November 2014.